KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 2 (14) Sierpnia 1859 Roku. № 213. Jutro, Wniebowzięcie N. MARJI P. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, w Kościele XX. *Bernardynów*, na Krakow:-Przedm: Uroczystość Wniebowzięcia N. MARJI PANNY, jako w doroczną pamiątkę umieszczenia Statuy MATKI BOZKIEJ w Kaplicy Loret, obchodzonym będzie Odpust z Wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Sędzia do szczególnych poruczeń w Kom: Rzą: Sprawiedliwości Jul: *Ziemięcki*, p. o. Pisarza Kanc: Ziem: Gub: Warsz: w Kaliszu. Przeniesiony: Pisarz Kanc: Ziem: Gub: War: w Kaliszu, Assesor Kol: Jan-Nep: *Zengteller*, na Pisarza Kanc: Ziem: Gub: Radoms: w Radomiu. Uwolniony od obowiąz: na własne żądanie: Pisarz Kanc: Ziem: Gub: Radom: w Radomiu, Radca Dworu Piotr *Wolski*, z dozwoleniem noszenia wysłużonego munduru. W Najwyższej Izbie Obrach:, mianowani: p. o. Nadkontrollera Naczelnika Sekcji, Radca Kol: *Kawecki*, p. o. Assessora Naczelnika Wydziału; p. o. Buchaltera, Radca Dworu *Czarkowski*, p. o. Nadkontrollera Naczelnika Sekcji; p. o. Starszego Kontrollera *Wolniewicz*, p. o. Starszego Buchaltera; p. o. Kontrollera, Assesor Kol: *Brzeziński*, p. o. Starszego Kontrollera; p. o. Młodszego Buchaltera, Sekretarz Kolleg: *Mroczkowski*, p. o. Kontrollera; p. o. Młodszego Kontrollera, Radca Hon: *Zaremba*, p. o. Młodszego Buchaltera; b. Sekretarz do korrespondencji Rossyjskiej w b. Dyrekcji Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńs:, Radca Hono: *Matuszewicz*, p. o. Młodszego Kontrollera, i p. o. Starszego Pomocnika Kontrollera, Sekretarz Kol: *Hempel*, p. o. Młodszego Kontrollera.— W Banku Pols:, mianowani: Naczelnik Sekcji Prawnej w Wydz: Kontrolli i podatków Stałych przy K.R.P. i Skarbu, Assesor Kol: Józ: *Higersberger*, Radcą Prawnym do zawiadywania Wydziałem Prawnym, i Adjunkt Wydz: Prawnego Modest *Turczewski*, Naczelnikiem Wydz: Prawnego.

O ile nam wiadomo, w dniu jutrzejszym, to jest w Poniedziałek, w Kościele XX. *Pijarów*, Modlitwa na cześć MATKI BOZKIEJ *Ostrobramskiej*, przez Józefa *Wieniawskiego* skomponowana, a przez P. *Leśniewskę* w przeszłą Niedzielę podczas Ofertorjum śpiewana, na powszechne żądanie będzie także podczas Ofertorjum powtórzoną.

JW. JX. Józef Michał *Juszyński*, Biskup Sandomierski, mianowany nim obecnie przez Najmiłościwiej nam Panującego ALEXANDRA IIgo CESARZA i KRÓLA, a potwierdzony przez Stolicę Apostolską dnia 16 Kwietnia r. b., urodził się we wsi Bieliny w dawnem Województwie Sandomierskiem w r. 1793. Po dopełnionych święceniach Kapłańskich, obdarzony został beneficjum w Gorlicach. Biskup Prosper *Burzyński*, poznawszy, że nie tu pole dostateczne dla działalności i nauki dzisiejszego Pasterza, powołał go na Professora Szkół Wydziałowych; spełniał następnie obowiązki Inspektora, Rektora, aż do r. 1845, w którym mianowany Kanonikiem Katedry Sandomierskiej, dopełniał w niej obowiązków: Assessora przy Kommissji Rząd: Spraw Wew: i Duch:, późniéj Sędziego Prosynodalnego, następnie podniesiony został na stopień Prałata Scholastyka i Sędziego Surrogata w Konsystorzu; zaszczycony jest Orderem Śtej Anny klassy IIej. Dziś szanowny Pasterz liczy 66 lat wieku.

Dnia 16 b. m. jako w rocznicę śmierci ś. p. Aloizego *Sokolnickiego v. Anasińskiego*, odbędzie się w Kościele po-Paulińskim o godz: 9ej z rana, Wotywa żałobna, na którą, Familja Krewnych i Znajomych, zaprasza.

Dnia 17 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Żabickiego*, Urzędnika Najwyższej Izby Obrach:, odprawioną będzie Wotywa żałobna, za spokój duszy Jego, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 10 z rana; na którą, pozostała w smutku Wdowa z Córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Tadeusz-Józef *Wagner*, Syn Nauczyciela, wczoraj rozstał się z tym światem, w drugiej wiośnie życia. Wyprowadzenie zwłok, odbędzie się dziś o godz: 7ej wieczorem z domu Nro 1582 przy ulicy Jerozolimskiej, na smętarz Powązkowski.

Ferdynand *Rutowski*, b. Nauczyciel, Emeryt, wczoraj zszedł z tego świata, w wieku lat 57. Wyprowadzenie zwłok jego, nastąpi we Wtorek (d. 16 b. m.) o godz: 5ej po południu, z dolnego Kościoła Sgo Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Wyprowadzenie zwłok ś. p. Franciszka *Schuberta*, Rachmistrza Zarządu Pocztowego, nastąpi w dniu dzisiejszym o godzinie 6ej po południu, z Kaplicy Szpitala Śgo Rocha, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj wyjechał z Warszawy do wsi Sieklük w Powiat Płocki, W. JX. August *Sieklucki*, Kanonik Metropolitalny Warszawski, w celu oddania ostatniej Chrześcijańskiej posługi Synowicy swej ś. p. Eugenji, a Córce WW. Hipolita i Pauliny z Dzierżanowskich *Sieklückich*, która w kwiecie wieku, po rocznej ciężkiej słabości, mimo pieczołowitość rodzicielską i usilne starania Lekarzy, przeżywszy lat 16, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, w dniu 10 b. m. doczesne zakończyła życie. Komu Niebo łaskawe dozwoliło być ojcem lub matką, bratem lub siostrą, i kogo obdarzyło sercem, ten pewno uczuje żal i boleść jakimi ta Rodzina dotkniętą została, i dojrzy tę grubą żałobę, jaką nie sam ten dom staroszlachecki polski, otoczony powszechnym szacunkiem i poważaniem, ale i wiele innych domów w tamecznej okolicy, z nim spokrewnionych lub spowinowaconych, okryte zostało; a choć utwierdzeni w Wierze Świętej czują że ta anielska cnót Dziewica przeszła do grona Niebian, przecież próżnia jaką skon jej uczynił, tęskne na długo pozostawia wspomnienia. BOŻE! coś tak ciężko zacne zasmucił Rodziny, TY Ich pocieszaj życie, i daj moc z wytrwaniem strapionym sercom, a zmarłej wieczny spoczynek. — Eu: Ol:

(Dalszy ciąg Ustawy o służbie Cywilnej w Królestwie Polskiem).

Art: 138. Wszystkie inne należytości powyższemi artykułami nie wyszczególnione, z kass publicznych dla urzędników i oficjalistów przypadające, podlegają pod względem zajęcia i zapowiedzenia ogólnym ustawom i szczegółowym postanowieniom rządowym w Królestwie obowiązującym.

Art: 139. Ustępowanie pod jakimkolwiekbądź tytułem prawa do pobierania pensji emerytalnej, jakoteż płacy ze skarbu urzędnikom wyznaczonej, jest zabronione. Wszelka umowa, któraby zmierzała do przeniesienia takich praw na rzecz trzeciego, jest nieważna i żadnych skutków mieć nie może.

Art: 140. Kassom skarbowym nie będzie wolno aktów tego rodzaju przyjmować, ani wypłacać pensji komu innemu, tylko temu, komu ta jest wyznaczoną, albo jego pełnomocnikowi, lub też wylegitymowanym sukcessorom. To jednak nie odbiera wierzycielom możności aresztowania $^1/_4$ części płacy urzędnika według wyżej przywiedzionych przepisów.

ROZDZIAŁ II.
O spadłych z etatu.

Art: 141. Urzędnicy utracający posady skutkiem zmniejszenia etatu oraz reorganizacji lub zwinięcia jakiejkolwiek części służby, mogą być, na przełożenie właściwych władz, przez Radę Administracyjną tymczasem jako nadliczbowi przyłączani, bądź do tychże samych wydziałów w których zostawali, bądź do innych.

Art: 142. Dla takowych urzędników zapewnioną zostaje przez lat dwa połowa tej samej płacy, jaka do ostatniej ich posady przywiązaną była, jeśli w tym dwuletnim czasie innego płatnego przeznaczenia, lub pensji emerytalnej nie pozyskają; do płacy jednak takowej nie będą mieli prawa urzędnicy, którzy zostawali w służbie przy Władzach tymczasowych.

Art: 143. Urzędników spadłych z etatu i na zasadzie art: 181 przyłączonych do wydziałów z prawem pobierania w ciągu dwóch lat połowicznej płacy, Władze właściwe używać mają według swego uznania do czynności służbowych przez tenże czas i cały czas czynności, policzony im będzie za dalszy ciąg rzeczywistej służby.

Art: 144. Przepis powyższego artykułu rozciąga się i do spadłych z etatu, którzy przez wzgląd na ich służbę, lub inne szczególne powody, z mocy NAJWYŻSZEGO rozkazu co do urzędników III i IV klassy, albo decyzji Rady Administracyjnej, co do urzędników niższych klass, zachowani zostali przy pobieraniu więcej niż połowy lub całkowitej płacy, aż do otrzymania innego stałego przeznaczenia.

Art: 145. Władze przełożone powinny szczególnego dokładać starania, ażeby spadli z etatu urzędnicy, w miarę ich zdolności i stopni, pomieszczani byli na zawakowanych posadach.

TYTUŁ V.
O urlopach.

ROZDZIAŁ I.
O porządku udzielania urlopów.

Art: 146. Urzędnik mający potrzebę oddalenia się od urzędowania dla interessów familijnych lub innych, może zanieść prośbę o udzielenie mu urlopu. Urlop ten 4-miesięcznego przeciągu czasu przenosić nie powinien. Udzielenie urlopu dłuższego nad ten termin, lub przedłużenie takowego dla szczególnie ważnych przyczyn, urzędnikom IV klassy i wyższych, zależy od NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, niższym zaś od Namiestnika Królestwa. *(Dalszy ciąg nastąpi).*

W dniu 5 Czerwca r. b., umarł w majętności swojej Hodowiczach w Pow: Łuckim, przeżywszy lat 72, ś. p. Dymitr Xże Światopełk *Czetwertyński*, b. Chorąży Zasławski, Marszałek tegoż Powiatu, Prezes Izby Cywilnej, a po *Czackim* Prezes Komissji Edukacyjnej. Był synem Xięcia Janusza *Czetwertyńskiego* Kasztelana Bracławskiego z Xiężniczki Jabłonowskiej z Kowla.

Wyszedł z druku poszyt drugi *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*, za r. b., pod redakcją Dra *Kuleszy*, zawiera artykuły: Teodora *Torosiewicza* ze Lwowa, o zdroju siarkowym w Swoszowicach; Dra Nikodema *Bętkowskiego* z Wieliczki, niektóre uwagi nad terapją gruźlicy mianowicie przecięgłej czyli nowy pogląd na leczenie chorób piersiowych; Józefa *Orkisz* z Rawy, lekarstwo przeciw soliterowi czyli tasiemcowi; Dra *Bącewicza*, rozbiór dziełka Adryana *Baranieckiego* o serwatce i kąpielach serwatczanych w Bessarabji ze skutkiem używanych w chorobach piersiowych, tudzież uwagi własne na doświadczeniu oparte o kuracji serwatczanej i mlecznej; Sprawozdanie Komitetu do badania chorób panujących w kwartale Iszym 1859 r., a zarazem sprawozdanie Dra *le Bruna*, Naczelnego Lekarza ze Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, i Dra *Rosenthala* ze Szpitala Starozakonnych w Warszawie; Wiadomości o czynnościach Tow: Lekarskiego Wileńskiego i Moskiewskiego, dokonanych w ciągu r. 1858; Sprawozdanie z czynności i obrotu kassy wsparcia dla podupadłych Lekarzy, ich wdów i sierot; nareszcie wiadomości urzędowe.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od T. P. rs. 2 dla Michała i Antoniny *Kryłowskich*, sierot, sześcioletnich bliźniaczków, które mają czasowe schronienie u wdowy w domu PP. *Sakramentek*.

Odkąd dziennikarstwo tak wielkiego w życiu i literaturze nabrało znaczenia, starali się niejednokrotnie uczeni zbadać jego historyczny początek. Niektórzy wyprowadzali je z Aten i Sparty, drudzy z tak zwanych dziennych aktów (*acta diurna*) Rzymu, inni wreszcie w późniejsze przenoszą się czasy i z analogji imienia wywodzą początek gazet z Wenecji. Wiadomo bowiem, że podczas wojen Rzeczypospolitej Weneckiej z Turcją, kazał Doża aby zaspokoić ciekawość Obywateli, czytywać na placach publicznych buletyny wojenne, a kto je chciał słyszeć musiał płacić drobną monetę, zwaną *gazetta*. Ztąd miały późniejsze dzienniki wziąść swój początek i swoją nazwę. Dziennikarstwo rozbujało właściwie aż po wynalezieniu czyli raczej po wydoskonaleniu sztuki drukarskiej. Pierwsze gazety w Europie pojawiły się w XVIym wieku; jednocześnie w Hollandji, Anglji i Francji, pod wpływem jednoczesnych sporów religijnych. Obszerne dzieła w tych przedmiotach wymagały dłuższego czasu na druk, żywa zaś polemika wielką wzniecała niecierpliwość. Powoli też zaczęto drukować dziełka i świstki w jak najmniejszej objętości, które łatwo można było napisać i upowszechnić. Tak ukazywa-

ły się na pojedynczych arkuszach a czasami na jednej tylko stronnicy traktaty, rozprawy, satyry i tym podobne płody ulotne, tchnące zawsze pewnym duchem stronniczym. Pisma tego rodzaju za bezcen sprzedawane, rozpowszechniły się niebawem po całej Europie i dały pierwszy początek późniejszym pismom perjodycznym. Trudno jednak oznaczyć kraj i czas, gdzie i kiedy naprzód powstały. W Anglji od roku 1619 zaczęły wychodzić regularniej drobne publikacje pod nazwą: *News*, Nowiny, lecz w stały dziennik zawiązały się dopiero roku 1622 i istnieją po dziś dzień pod nazwą: *Weekly-News*, Nowiny tygodniowe. We Francji nieco dawniej nabyły wielkiej wziętości Nowiny podręczne: *Nouvelles a la main*, które były początkiem tamecznego dziennikarstwa i na które Doktor *Renaudot* wyrobił sobie przywilej u Kardynała *Richelieu*. Pierwsza stała gazeta pojawiła się w Paryżu dnia 1 Kwietnia 1631 roku, która od roku 1761 przybrawszy tytuł: *Gazette de France*, utrzymała się po dzień dzisiejszy. U nas w Polsce powstały pierwsze druki perjodyczne także w XVIym wieku, podczas sporów z różnowiercami. Wychodziły wówczas dla zaspokojenia ciekawości publicznej w Krakowie, Warszawie, a po części i w drukarniach obozowych, tak zwane Nowiny, Relacje, Listy etc. Jednem z najdawniejszych takich pism są: drukowane r. 1557 *Nowiny które się między Cesarzem a Papieżem stały*, tudzież drukowana r. 1570 *Relacja spraw Gdańskich*. Pierwszy zaś stały dziennik polityczny zaczął wychodzić d. 3 Stycznia 1661 r. tygodniowo pod redakcją Jana Alexandra *Gorczyna* w Krakowie, a następnie w tymże roku od 20 Maja w Warszawie pod napisem: *Merkurjusz Polski ordynaryjny, dzieje wszystkiego świata w sobie zamykający dla informacji pospolitej*. Od r. 1729 do 1736, ustaliły się dzienniki polityczne w Warszawie. Jan *Naumański* zaczął wydawać tygodniowo w dwóch obszernych pół arkuszach *Kurjera Polskiego*, poświęconego sprawom ojczystym i *Relata referro* dla spraw zagranicznych. Później zaszła zmiana w tytule, pierwsze pismo nazwano *Gazety Polskie*, a drugie *Uprzywilejowane wiadomości z cudzych krajów*. Po *Naumańskim* r. 1769 wydawał dalej to pismo Xiądz Stefan *Łuskina* pod jednym tytułem: *Wiadomości Warszawskie*, które za przywilejem Królewskim od r. 1774 pod nazwą: *Gazeta Warszawska*, zaczęły wychodzić, ale tylko dwa razy na tydzień tak jak *Kurjer Polski* raz w tydzień. Właściwa zaś epoka *Kurjera* pod nazwą dzisiejszą, to jest: *Kurjer Warszawski*, rozpoczyna się od r. 1821, i pod tą nazwą przetrwał do dnia dzisiejszego zmieniając tylko z postępem czasu swój format, który w samym zawiązku pisma, składał się z jednej podłużnej ćwiartki.

Nakładem składu nót muzycznych Gustawa *Sennewalda* wyszedł w Lipsku, *Dietricha*: *Une Violette de Parme, Valse*, dz: 37 na fortepjan. Jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. Cena kop: sr: 52½.

(A. n.) Wychowanie i edukacja dzieci, jest zadaniem jednem z najważniejszych. Ztąd też ludziom którzy poświęciwszy się temu zawodowi, godnie mu odpowiedzą, należy od nas rodziców nigdy niewygasła wdzięczność. Poczuwając się do tego rodzaju wdzięczności względem P. Adolfiny *Wyspiańskiej*, utrzymującej Szkołę Żeńską przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 13, która mając powierzone opiece swojej moje dzieci, była dla nich nie tylko ochmistrzynią, ale opiekunką i matką; z przyjemnością wynurzam jej publicznie, serdeczną wdzięczność a oddając przez to należny jej zasłudze hołd, polecam ją zarazem wszystkim tym, którzy dla dzieci swoich potrzebują opieki i edukacji.— *T. H.*

Xięgarnia E. *Wende et Comp:*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost handlu W. *Dobrycza*, ma zaszczyt donieść, iż otrzymała w skład główny dziełko p. t. *Życie Rozalji Siostry Miłosierdzia*, z francuzkiego oryginału Vice-Hrabiego *Melun*, przetłumaczył E. G., cena rs. 1. Dzieło to jest także do nabycia we wszystkich znaczniejszych xięgarniach w Warszawie i w Cesarstwie, zaś na prowincji u St: *Arzta* w Lublinie, u *Stablewskiego* w Płocku, u *Hurtiga* w Kaliszu i u *Możdżeńskiego* w Kielcach.

(A. n.) Za poradą Lekarzy, pościel, jaką w czasie słabości używałam, kazałam wyczyścić, i w tym celu udałam się na Nalewki pod Nr 2241, do Zakładu czyszczenia pierzy i puchu; tam w krótkim czasie pościel nietylko oczyszczoną, ale kompletnie odnowioną została; bo jakże inaczej nazwać, pierze, które wprzód były przepocone, zbite w kłęby i wydawały nieprzyjemną woń, a teraz są czyste, suche, rozwinięte i sprężyste. Jestem bardzo wdzięczna temu Zakładowi za tak piękne odnowienie pierzy, i mam sobie za obowiązek publicznie go każdemu gospodarstwu, jako sposób zdrowiu i porządkowi pożyteczny, polecić.— A. *Wołowska*.

Nakładem Karola *Bernstejna*, przy ulicy Miodowej Nr 6, wyszedł obecnie: Oddz: II, Poczet II, *Klejnotów Poezji Polskiej*, wybranych z dawnych i nowoczesnych dzieł, z dodaniem krótkiego życiorysu i poglądu na utwory Adama *Mickiewicza*, przez A. F. W. Poczet ten ozdobiony jest portretem znakomitego Poety, zrobionym na drzewie z medalionu Dawida *d'Angers*. Cena exemplarza kop: 30. Poczet III tego oddziału z poglądem na poezje S. *Goszczyńskiego*, wkrótce oddany będzie do druku.

Podczas kiedy u nas wytępiają ropuchy w ogrodach, oskarżając te gady, że niszczą truskawki i inne rośliny; we Francji i Anglji, od lat kilku, ogrodnicy skupują ropuchy i puszczają umyślnie do ogrodów, aby wytępiały gąsiennice i owady niszczące rośliny i jarzyny. Do Anglji wysyłają te gady z Francji, i biorą od nich po rs. 1 k. 80 za tuzin; we Francji tuzin kosztuje taniej, bo około 75 k. Oprócz ropuch, do wytępienia owadów w ogrodach, używane są kury, którym na nogi, aby ziemi nierozgrzebywały, wkładają pewien rodzaj pończoch.

Do licznych dogodności coraz więcej ukazujących się, należy dodać i nowo otworzoną fabrykę kuśnierską przez Panią Michalinę *Filipowską*, przy ulicy Nowy-Świat Nr 52, dawniejszy 1306. Fabryka ta została założona na skalę takiej, iż wszelkiem żądaniom jest w możności zadosyć uczynić: nie ogranicza się ona bowiem na samych zamówieniach, ale nadto przyjmuje futra do wyprawy, jak niemniej reperacji, a nawet i do przechowywania letniego, z czego bezwątpienia interesowani zechcą korzystać raz jako z zakładu rzetelnie wywiązującego się z swych zobowiązań, a powtóre, że cena zupełnie umiarkowana.

Wyznaczona przez Rząd Komissja, odbyła w zeszłym tygodniu rewizję i próbne jazdy, na wybudowanej przez Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, nowej kolei z Ząbkowic do Katowic wiodącej. Kolej ta połączy bezpośrednio, drogę Warszawsko-Wiedeńską z drogą żelazną Górno-Szląską i skróci o mil 3 dotychczasową kommunikację naszą z Prusami, idącą dotąd na Szczakowę i Mysłowice, nadewszystko zaś uchyli ważną bardzo niedogodność, przy dwukrotnem przebywaniu na tej krótkiej przestrzeni, granic państwa Austryjackiego. Nareszcie kolej Ząbkowsko-Katowicka, poprowadzona przez Dąbrowę, przechodzić będzie w całej długości swojej w pośród licznych zakładów Górniczych i bogatych kopalni węgla; przez ułatwienie więc transportu, przyczyni się wielce do upowszechnienia w kraju naszym, tego szacownego paliwa. Powzięliśmy wiadomość, że Komissja objawiła co do budowy kolei tej, bardzo pochlebną opinję dla towarzystwa, które nie szczędziło żadnych ofiar, aby ta pierwsza droga żelazna wybudowana w kraju naszym przez prywatnych, odznaczała się trwałością, bezpieczeństwem i wszelkiemi ulepszeniami zaprowadzanemi nieustannie, w tych błogich i tak bardzo całą społeczność obchodzących kommunikacjach. Silne i mocno osadzone szyny, mosty do których budowy użyto wyłącznie kamień ciosowy i żelazo, a nareszcie obszerne i ozdobne budynki stacyjne, przedstawiają to wszystko, co tylko zapewnić może bezpieczną jazdę i dogodność publiczną. Komissja zwróciła szczególną uwagę swoją na najważniejszy na całej drodze most na rzece Czarna Przemsza. Most ten, o 2ch otworach po 50 stóp światła, ma wiązanie żelazne systematu kratowego, po-raz pierwszy w kraju naszym użyte. Wiązanie to zrobione zostało w Warszawie, w Zakładach Żeglugi Parowej. Odbyte z największą starannością przez Kommissję próby wytrzymałości wspomnionego wiązania, dały najlepsze wypadki, przekonywające o doskonałości wyrobu w kraju naszym dokonanego. Na zasadzie złożonej przez Kommissję relacji, o stanie drogi Ząbkowicko-Katowickiej, Rząd upoważnił już Towarzystwo do otwarcia onej dla publicznego użytku, co też nastąpi z dniem 14 (26) b. m.

Dowiedziawszy się o krążącej pogłosce, jakobym miała zwinąć Zakład Naukowy, istniejący pod moim kierunkiem; dla uniknienia mogących ztąd powstać nieporozumień, zawiadamiam obecnie szanownych Rodziców, którzy mi wychowanie swoich córek bąć już powierzyli, bąć uczynić to mają zamiar, iż pogłoska ta jest fałszywą. Pensja Wyższa Prywatna Żeńska, utrzymywana przezemnie tu w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat, w domu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* pod Nr 1245, w gmachu środkowym, między dziedzińcem i ogrodem, jak dotąd, tak i nadal, przy pomocy upoważnionych przez Władzę Professorów i domowych Nauczycielek, z równą jak zawsze troskliwością i staraniem prowadzoną będzie. Zapis Uczennic tak miejscowych jak przychodnich, już się rozpoczął; roczny zaś kurs nauk otwiera się jak zwykle dnia 16 Sierpnia r. b. — Przełożona Wyższego Żeńskiego Naukowego Zakładu. Paulina *Kraków*.

Grono Artystek zdobywających zagranicą sławę, powiększyła Panna Barbara *Filatoff*, niegdy mieszkanka m. Warszawy. Uderzający jej talent zwrócił od dawna uwagę jednej z Najdostojniejszych Protektorek, której kosztem wysłaną została zagranicę. Talent ten wkrótce rozwinął się zupełnie, i nie zadługo, mury Włoskich Teatrów, a z tych *Goldoniego*, zabrzmiały jej głosem, budząc podziw i uwielbienie dla młodej śpiewaczki. Aby dać wyobrażenie, o zapale jaki ta artystka wywołuje we Włoszech, przytaczamy tu jeden z nader licznych artykułów, któremi zapełniają się Włoskie Gazety: „P. *Filatoff*, odbyła pierwszy swój debiut we Florencji, rokujący najpiękniejsze dla przyszłości jej nadzieje. P. *Filatoff*, jest godną uczennicą pełnego zasług mistrza Ludwika *Vannucini*. Pełna talentu szlachetnych chęci i miłości dla sztuki, obfite okazała owoce nabytych nauk, debiutując z znakomitem powodzeniem w C. K. Teatrze *Goldoniego* we Florencji, gdzie angażowaną była staraniem teatralnego Korrespondenta Henryka *Bonazi*. Imponująca trudnością część Normy, przed którą drżą najwytrawniejsze Artystki, z taką precyzją i biegłością odśpiewana była przez P. *Filatoff*, iż zjednała jej zapał i jednomyślne oklaski. Posiada ona głos potężny, a jednocześnie pełen słodyczy i giętkości czysty i szeroki sopran. Z łatwością zwalcza najtrudniejsze passaże, niczem są dla niej najzawilsze trudności sztuki. Widząc ją na scenie, sądzonoby mieć przed sobą skończoną artystkę a nie debiutantkę. Mówiliśmy z jakim zapałem przyjętą i uznaną została przez Publiczność. Dodamy jeszcze, że za każdem wystąpieniem, jednomyślnie jest proszoną o powtarzanie sztuk, które od początku jej wystąpienia zapał powszechny wzbudziły, i że w oderwanych nawet częściach umie wzbudzić w słuchaczach poklask i uniesienie powszechne. P. *Filatoff*, godnie odpowiedziała szlachetnym staraniom Dostojnej swej Protektorki. Ona nie jest już dziś nadzieją, ale zazdrość wzbudzającym nabytkiem dla Włoskiego Teatru, i niezawodnem jest, że po takich powodzeniach, współubiegać się będą w pozyskaniu jej sobie."— Zdaje się, że wzmianka ta, dostateczną jest do ocenienia Artystki, która jak to słyszeliśmy, w przejeździe do Petersburga ma zatrzymać się w Warszawie, gdzie zapewnie poda nam sposobność podziwiania jej talentu.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Aktorka*, Panna *Gąsowicz* i Pan *Trapszo*, po 4-kroć; po Komedji *Trefniś*, Panna *Hoffman* 2-kroć, oraz PP: *Rychter* 5-kroć i *Świeszewski*; po Kom: *Iecek zapieczętowany*, Pan *Damse* 5-kroć.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 k: 65 1/4, za garniec kop: 54.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 50; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 85, wartość kuponu rs. 1 kop: 47 1/2; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 81 1/2, wartość kuponu kop: 8 1/2.

FRANCJA. *Paryż, 9go Sierp:* — Niepomyślne wrażenie, wywarte artykułem P. *Granier de Cassagnac*, zamiast zaspokajać się, wzrasta. To też giełda, mimo upadku wniosku Lorda *Elko*, trzymała się dziś nader

słabo.— W zamieszaniu jakie zaszło w stosunkach między mocarstwami, których wszelkie dawne przymierza, jeśli niezerwane to przynajmniej silnie rozprzężone zostały od czasu pokoju Villafranca, nie podobna jest jakibądź dać sąd o rozwiązaniu którejbądź z agitujących się obecnie kwestji internacjonalnych, I w tem właśnie leży niebezpieczeństwo teraźniejszego położenia. Przed niejakim czasem łatwo było dać zdanie o polityce każdego mocarstwa w kwestji np. Xięztw Włoskich, dziś jest to zagadką tak dla dyplomacji jak i dla każdego człowieka. Decyzja zależeć może jeszcze w obecnej chwili od jakiegoś wypadku nowego, którego nikt przewidzieć niemoże.— Mówią, że *Mazzini* opuścił Anglję udając się do Liworno, a pojawienie się jego, wywołałoby niezawodnie nowe zawikłania na półwyspie.— Kilku przyjaciół Xięcia *Napoleona*, utrzymuje, że Cesarz upoważnił go do popierania własnej kandydatury do Tronu Toskańskiego. We Florencji założony został pod opieką Xięcia nowy dziennik, który wspierać będzie proklamacją mającą się wydać w tym przedmiocie. Dziennik ten, pod tyt: *Italiano*, donosi, że mury Florencji, okryte są napisami: „Niech żyje Xiążę *Napoleon!* niech żyje Król *Etrurji!*" wyrażającemi życzenia ludu.— Podobno w legacjach i Modenie, rzeczy biorą taki obrót, że interwencja Francuzka zdaje się nieuchronną. Co chwila spodziewają się wejścia Francuzów do Ankony i Placencji, a do ostatniego miasta przybył już Ajent intendentury, mający, jak krążą wieści, poprzedzić tylko o dni kilka nadejście wojska. — Wszystkie dzienniki Piemonckie zaprzeczają pogłosce o widzeniu się Króla *Wiktora-Emanuela* z Cesarzem Austrjackim. Antypatja przeciw Austrjakom we Włoszech jest tak wielka, że pogłoska ta, szerząc się dłużej, wywołałaby złe skutki.— W Chalons, Cesarz objął dowództwo 40,000 wojska, i kazał mu wykonywać obroty bitwy pod Solferino. Przed wyjazdem przyrzekł Oficerom, że ich odwiedzi we Wrześniu z Cesarzową. Jutro J. C. Mość wraca do St. Cloud. — NN. Państwo 17go opuszczą Paryż, i udadzą się do St. Sauveur, następnie spędzą dzień w Bordeaux, i ztamtąd udadzą się na dobę do Tarbes, dla zwiedzenia wspaniałej majętności Pana *Fould*. (Ind: Belge).

Niemcy. *Karlsruhe, 8go Sierpnia.* — Dziś przechodził tędy pierwszy oddział jeńców Austrjackich, w liczbie 500 wracających z Francji. Wczoraj po południu oddany w Heht, przez eskortę Francuzką Austrjackiej, przybył on do Rastatt i dziś rano udał się w dalszą drogę. W podobny sposób nadal do 15go b. m. codziennie iść będą transporta tych jeńców w liczbie 1,200 do 1,400. Ogólna ich ilość wynosi przeszło 10,000. (Schl: Ztg).

Prusy. *Berlin, 12go Sierpnia.* — Do Gazety *Neue Preussische Zeitung* piszą z Londynu o zawarciu pokoju co następuje: Faktem jest pewnym i ważnym, że Marszałkowie Francuzcy w początku Lipca protestowali u Cesarza przeciw dalszemu zostaniu w czworoboku fortec Włoskich. Upał, choroby, brak dział oblężniczych, i silna jeszcze armja Austrjacka, czyniły niezbędnym odwrót za Mincio. Rozkaz względem tego był już podpisany, odwrót zacząłby się w tym samym dniu, w którym po długich usiłowaniach Xięcia *Napoleona* zawieszenie broni przyjęte zostało przez Cesarza Austrjackiego, gdyby ten ostatni miał był wytrwałość. Tak ta okoliczność jak i przekonanie o duchu rewolucyjnym, nabyte przez Xięcia *Napoleona* podczas jego pochodu przez Xięztwa, skłoniły bezpośrednio Cesarza Francuzów do zawarcia zawieszenia broni i pokoju.— Rząd Pruski ma wysłać do Japonji wyprawę, dla zawiązania z tem państwem tak w swojem jak i Niemiec imieniu, stosunków handlowych. (Schl: Ztg).

Włochy.— Armja zebrana w Legacjach pod dowództwem *Mezzacapo*, liczy do 16,000 ludzi. Kwatera główna tego Jenerała jest od 1go b. m. w Forli. W Rimini zostawił on pułk piechoty, artylerję, inżynjerję i jazdę.— *Monitor Toskański* donosi, że z Mantuy wywożą składy broni, ubiorów wojskowych i rannych, oraz że magazyny tej twierdzy mają być wypróżnione na dzień 1szy Września. (Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *12go Sierpnia.* — Królowa z Małżonkiem wsiądą dziś wieczór na yacht Królewski i udadzą się na kilko-dniową wycieczkę. — *Times* równie jak *Daily News*, zbijają oppozycję dzienników Francuzkich przeciw ufortyfikowaniu Antwerpji.

Frankfurt n. M., *11go Sierpnia.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Bundestagu, wniosek Austrji, Prus i Badenu, w przedmiocie ustosunkowania załogi Rastadu, jednogłośnie przyjęty został. Ferje Bundestagu trwać będą od dziś do 20go Października.

Hamburg, *11go Sierpnia.* — Na odbytem dziś głosowaniu, Obywatele miasta we wszystkich parafjach przyjęli propozycję Senatu względem zmiany Ustawy, 578 głosami przeciw 153.

Bern, *11go Sierpnia.*— Dziś po południu odbyło się posiedzenie Konferencji, w którem Pełnomocnicy Sardyńscy nie brali udziału; mieli oni za to naradę z Pełnomocnikami Francuzkiemi. Wszystko każe wnosić, że Konferencje długo potrwają. — Baron *Menshagen* wyjechał.

Konstantynopol, *6go Sierp:.* — Sułtan wrócił tu onegdaj. W podróży swej, dotarł do Chios, a Smyrny wcale nie zwiedził. Pułkownikowi *Kuza*, ma być udzielona inwestytura, lecz pod warunkiem, iż później odwiedzi Sułtana. P. *Thouvenel* przybył tu.— Gubernator Jlny *Hadszi-Kiamil* Pasza, zmarł w Smyrnie. — Dzienniki donoszą, że ostatnie trzęsienie ziemi, zniszczyło zupełnie miasto Erzerum, i zburzyło nawet wały twierdzy. *Presse d'Orient* oświadcza, iż miasto pomienione, należy już wymazać z kart jeograficznych. — Tenże sam dziennik utrzymuje, że przybycie floty Angielskiej do Alexandrji, wywoła nowe zawikłania.

Turyn, *11go Sierpnia.* — Donoszą z Bolonji, że dekret Rządu miejscowego, zwołał zgromadzenie wyborcze dla objawienia życzeń ludu.— Ajenci Mazzinistowscy zostali aresztowani i wydaleni z kraju. — Zapewniają, że konferencja Zürichska przedłużyła na czas nieograniczony zawieszenie broni.— Wojska francuzkie we Włoszech wstrzymują swój powrót do Francji. (St: Anz:, Schl: Ztg, i Nord).

S Z A R A D A.

Pierwsze trzecie litery, broń jest *drugi* wstecznie,
A *wszystka* zaś na wiosnę ozwie się koniecznie.
(Zeszła Szarada, *Potwarz*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Józef Ob: z Zglechowa nr 556; Lelewel Aug: Ob. z Cygowskiej Woli nr 585; Wielowiejski Lud: Ob: z Białaczewa nr 584.

Wyjechali: Czacki Wład: Hr: do Wilna; Ogiński Felix Xiążę do Brześcia Lit:; Tyszkiewicz Winc: Hr: do Wilna; Woroniecki Jeremiasz Xiążę do Huszlewa.

Przyjechali koleją żelazną: Kreutzberg Frydrych Właściciel Menażerji z Wiednia nr 634; Prażmowski Adam Adjunkt Obserwatorjum Warsz: z Paryża nr 546.

Wyjechali koleją żelazną: Don Juan Ferdynand Almejum Ob: do Madrytu; Baron de Mohrenhejm Artur Radca Kol: Radca Legacji Ces:-Ros: w Berlinie do Berlina.

DONIESIENIA.

W dniu 12 b. m. o godzinie 9 wieczorem, przejeżdżając furą przez Most do rogatek Szmuloskich, wypadł WOREK, w niem było zamków 8 z mosiężnemi sztulpami, w którym było zapabendrów par 4, farby rozmaite, klej, 3 pędzle nowe, tłómoczek zawiązany w białą chustkę, w niem były ciemne spodnie i koszula męzka; uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie pod Nr 2745 przy ulicy Browarnej do Mikuszeskiego, za nagrodą Rs. 10.



Amatorów myśliwstwa, bez pozwolenia po obcych polach i lasach, przestrzega się, że polowanie na territorium **GOŁEMBIÓW**, pod Kutnem, jest zabronione, nie korzystający z tego ostrzeżenia, na wielką nieprzyjemność narażonym być może.

Żądany jest NAUCZYCIEL w wieku średnim na prowincję, głównie do nauk szkolnych; Młodzieniec posiadający języki, pragnie znaleźć dom, w którymby za lekcje miał mieszkanie i stół. Wiadomość u Pani Steingraeber, róg ulicy Bielańskiej i Daniłowiczowskiej Nr 606, dom JW. Nowickiej.



W dniu 10 b. m., o godzinie 7ej wieczorem, w bramie domu pod Nr 53 przy ulicy Nowy-Świat, zgubioną została **Portmonetka** stalowa wyrzynana, z kilkoma Rublami i niektóremi notatkami. Uprasza się łaskawego znalazcy o oddanie pod Nr 41 przy ulicy Nowy-Świat, do właściciela domu.

OSOBA płci żeńskiej, Wdowa, w średnim wieku, dobrze znająca się na domowem gospodarstwie, pragnie pomieścić się w jakim domu porządnym, do zarządu domem lub jakim Zakładem. Wiadomość przy ulicy Alexandrji Nr 2778 w oficynie na dole, po prawej stronie pierwsze drzwi.

Osoba przybyła z zagranicy, życzy sobie sprzedać znaczny zbiór **KAMIENI**, składający się z pięknych i charakterystycznych sztuk, reprezentujących mianowicie Tyrol i Góry olbrzymie. Bliższą wiadomość udzieli Pan Mejser, w Ogrodzie przy ulicy Królewskiej Nr 411.

☞ Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż przybywszy do Warszawy na wielokrotne żądanie z wyrobami mego doskonałego **SZUWAXU**, konserwującego skórę, nadającego jej miękkości i trwałości. Szuwax ten zaleca się czarnym i pięknym połyskiem, który długi czas utrzymuje. Używać go można do czyszczenia obuwia, kaloszy gutaperchowych, szorów i t. p. — Skład znajduje się u P. Honigwil pod Nr 980/1 za Żelazną-Bramą; u P. Pawła Wiśniewskiego pod Nr 326 przy ulicy Nowe-Miasto, oraz u mnie pod Nr 1582c przy rogu ulic Brackiej i Jerozolimskiej, i dostać go można w rozmaitych ilościach. — F. *Blumenthal* z Norwegji.

DLA PP. MALARZY.

Ktoby był zdolny **w kolorowaniu i w retuszowaniu Portretów** fotograficznych, może mieć zatrudnienie pod dogodną kondycją. — Listy wraz z próbami Portretów, uprasza frankować:

J. MAŻEK FOTOGRAF,
w Krakowie, przy ulicy Śgo Jana Nr 468.

Rs: 10,000 potrzebne są na pierwszy Numer hypoteki Dóbr w Powiecie Warszawskim położonych, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Handlu Ludwika Sommer, przy ulicy Długiej Nr 580.

Stosownie do rozporządzenia Wyższej Władzy, w dniu 4 (16) Sierpnia r. b. o godzinie 11ej z rana, w domu pod Nr 1379a przy ulicy Marszałkowskiej, w Kancellarji Polskich Weteranów, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, effekta koszarne i lazaretowe. Życzący sobie nabyć takowe zechcą się zgłosić pod Numer powyższy i w czasie wyżej oznaczonym.

Maison meublée et pension bourgeoise,
3 rue du Dauphin 3.
à PARIS.
Zakład ten położony w środku Paryża, poleca się PP. Podróżnym, jako dobrze urządzony i tani.

Przy ulicy Aleja Ujazdowska, są do wynajęcia rocznie lub na pół roku, dwa osobne LOKALE, zawierające w sobie po 4 Pokoje, z Alkowami i Kuchniami angielskiemi, i potrzebnemi Składami, oraz Wozowniami i Stajniami, przy bulwarze spacerowym i ogrodzie miejscowym Kościoła Śgo Alexandra, Nr 1726c. Wiadomość o cenie, u Właściciela.

☞ Pozostający obecnie jako **BUCHHALTER** w jednym z większych Domów Handlowych w Wrocławiu, posiadający gruntownie język Polski i Niemiecki, przytem dostatecznie rozumiejący język Francuzki, życzy sobie pomieścić się w odpowiednim charakterze, w Warszawie, w domu Handlowym znaczniejszym lub Bankierskim. Będący w potrzebie takiej osoby, raczy nadesłać swój adres, pod znakiem **F. J. M.**, do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Trzy **BILETY** Lombardowe, wydane za Nr 6,994, na Rs. 25; za Nr 7023 na Rs. 60 i za Nr 8,920 na Rs. 18, zaginęły. Ogłasza się niniejszem, iż stosowne kroki w zastrzeżeniu tychże w właściwem miejscu poczynione zostały.

MAGAZYN UBIORÓW
MĘZKICH I DZIECINNYCH
Lucjana Winnickiego,
róg ulic Bielańskiej i Długiej obok Apteki № 593.

Przy rozpoczęciu roku szkolnego, przysposobiłem znaczny zapas **MUNDURÓW** wszystkich Szkół; jakoteż Ubiorów Męzkich i Dziecinnych, z dobrych materjałów i najświeższej mody. Przyjmuję wszelkie obstalunki ze swych jako i powierzonych materjałów, po cenach umiarkowanych, z czem polecam się łaskawym względom. — *Lucjan W.*

Na zasadzie upoważnienia Trybunału tutejszego, z dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) 1859 r. Nr 5,907 udzielonego, oraz na postanowieniu Wyroku Sądowego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w Hotelu Europejskim pod Nr 414 w Warszawie exystującym w dniu 11 (23) Sierpnia r. b., o godzinie 10ej z rana, Obrazy olejne w ramach pozłacanych, przez Artystów zagranicznych wykonane, i t. p. przedmioty. — Ludwik Wichrowski, Komornik Sądowy.

LETNIE MIESZKANIE, składające się z dwóch Izb i Kuchenki, w osobnym domku, do najęcia każdego czasu. Wiadomość w Rudzie za Marymontem w Młynie, lub przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460, u Rządcy domu.

Summa Rs. 13,500, jest do ulokowania na procent prawny niezawodnie, każdego czasu, li tylko na Dom przy ulicy pryncypalnej; wiadomość w rynku Starego-Miasta Nr 44 na 2m piętrze. — J. Chwalibóg.

Cement Krajowy.

Do SKŁADU GRABOWSKIEGO przy ulicy Miodowej, nadszedł transport **Cementu krajowego**, tak *Portlandsjsk* i *Roman* zwanego. — Skład ten ciągle i nadal zaopatrywany będzie w oba gatunki.



OSOBA znająca myśliwstwo, życzy sobie przyjąć obowiązek **Gajowego** lub **Strzelca**. Mieszka przy ulicy Podwal pod Nr 513, na drugiem piętrze na lewo. — M. *Błaszczyński*.

Rejent Okręgu i Miasta Warszawy.—Na skutek uchwały Rady Familijnej i upoważnienia JW. Radcy Stanu, Prezesa Tryb: Cyw: w Warszawie, zawiadamia: że w m. Nowym Dworze, Okręgu Warszawskim, w domu pod Nr 171, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 6 (18) Sierpnia r. b. o godz 10ej rano, ruchomości, meble, sprzęty gospodarskie i t. p., w spadku po niegdy Michale Bogdanow pozostałe, za gotowiznę zaraz płacić się mającą.—Józef Przysiecki.



Niżej podpisana, utrzymująca TRAKTJERNIĘ przy ulicy Piwnej pod Nrem 114, w domu XX. Augustjanów, pod godłem **PAPUGI**, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Zakład swój w obecnym czasie przeniosła o dwa domy bliżej Krako:-Przedm:, na tejże samej ulicy, po tej samej stronie, to jest pod Nr 116. Nieomieszkam dołożyć wszelkich starań, aby w nowym lokalu, na przyszłość zasłużyć sobie na to samo zaufanie Prześwietnej Publiczności, jakiem dotychczas raczyła mnie zaszczycać. — **F. Świeszczakowska.**

Podpisany, zamieszkały przy ulicy Rynek Starego-Miasta pod Nr 65, zawiadamia osoby interesowane, iż na mocy pozwolenia właściwej Władzy Szkolnej z daty 16 (28) Lipca r. b. 1859 za Nrem 462, przyjmuje na stół i stancję uczniów uczęszczających do Szkół Rządowych w Warszawie, i obok przyzwoitego utrzymania, zapewnia z swej strony dozór i troskliwą opiekę. — J. *Ostrowski.*

Jest do wydzierżawienia w każdym czasie HUTA Szkła w biegu będąca, z dostatecznemi budowlami, z zapasem drzewa rąbanego, papiełów i innych przyrządów, mająca w ogólności korzystne warunki produkcji, i odtąd do Lublina o mil 5 położona. O warunkach wydzierżawienia, dowiedzieć się można na gruncie dóbr Cycowa, w Powiecie Krasnostawskim, albo w Warszawie pod Nr 957, u Kubickiego, na 1m piętrze od frontu, lub w Banku Polskim.



Kapitały są do ulokowania każdego czasu tak na domy jakoteż i na dobra w Gubernji Warszawskiej. — **Domy** przy ulicach pryncypalnych i w środku miasta, są do sprzedania z dogodnemi warunkami każdego czasu. — Tudzież **Dobra** z prawej i lewej strony Wisły w różnych szacunkach są do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Są także do sprzedania piękne Kolonje w blizkości Warszawy położone. Wiadomość o szczegołach w Rynku Starego-Miasta Nr 44, na 2m piętrze. — J. *Chwalibóg.*

Jest do sprzedania **KOLONJA** urządzona nakształt pięknej Villi, z gustem i znakomitym kosztem; o cztery wiorsty od Rogatek; z obszernym i ślicznym Domem mieszkalnym, w którym jest duży Salon z pięciu gotyckiemi oknami i drzwiami wychodzącemi do Ogrodu spacerowego, ozdobionego różnemi klombami, ścieżkami i rabatami, najwyborniejszemi gatunkami kwiatów i krzewów zimowych i letnich, tudzież Altaną Chińską. Są także drzewa fruktowe i dzikie; szkółka 500 drzewek obejmująca, inspekta o 40 oknach; w części Ogród Angielski i znaczne Ogrody warzywne. Nadto jest drugi Domek mieszkalny mniejszy w podwórzu, a w nim Kuchnia Angielska. Zabudowania gospodarskie, jako to: stajnia, obora, wozownia, stodoła, szopa, kurnik, piwnica ze składem na górze i inne, zupełnie nowe, obszerne, gustowne, wszystkie gontami kryte. Studnia w podwórzu, Sadzawka w Ogrodzie; dwa Kanały, gdzie się poławiają ryby i gdzie można wygodnie używać kąpieli letnich. Obszerność wynosi blizko 30 morgów magdeb:, lecz może być z tą Kolonją nabyty i przyległy grunt cztery włóki miary nowop: obejmujący. Inwentarz żywy i martwy w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość w Cukierni przy rogu ulic Miodowej i Długiej.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia **MIESZKANIE LETNIE**, samo w sobie, w Kolonji W go Schnstra, w Mokotowie, na czas od 15go Sierpnia do 1go Października r. b. Wiadomość u miejscowego Ogrodnika.

Fabryka Grzebieni

I WYROBÓW GALANTERYJNYCH,

przeniesioną została pod Nr 524 (18) przy ulicy Podwal. W której dostać można **Grzebieni** rozmaitego gatunku po cenach bardzo umiarkowanych, nadto przyjmują się wszelkie reparacje Grzebieni, Wachlarzy, Tabakierek z szylkretu, rogu, kości słoniowej, muszli i t. p.

Alexander *Rembalski.*

Jest do sprzedania, z powodu zaszłej zmiany, MASZYNA PAROWA, w sile od 4ch do 6u koni, przy której są dwie pompy, jedna do pompowania wody do kotła parowego, druga jakiego innego płynu z rezerwoaru; kocioł parowy do tejże, z wysokiem ciśnieniem. Maszyna do tarcia buraków cukrowych z dwoma zapasowemi tarkami, masyw z żelaza lanego, która 200 korcy buraków we 24 godzin może zetrzeć na massę; walce z dwoma kołami i dwa pasy, i inne utensylja do tejże Maszyny; wiadomość w Składzie Papieru Józefa Kamińskiego przy ulicy Wierzbowej pod Numerem 473*c*.

Niniejszym zawiadamia się PP. utrzymujących Dystrybucje Kart, iż gdy transport tańszych gatunków **Kart**, jak również Kart preferansowych, dotąd jeszcze nie posiadanych, już nadszedł, zechcą przeto PP. Dystrybutorowie tak z Warszawy jakoteż i z Prowincji jak najśpieszniej zaopatrzyć Dystrybucje swoje we wszystkie gatunki kart, albowiem tańsze gatunki są w małej ilości, a opóźnienie fasunku może narazić PP. Dystrybutorów na brak onych. Skład Główny obecnie przy ulicy Dzikiej pod Nrem 2304.

BROSZA Damska, znaleziona została w roku zeszłym, po którą zgłosić się można pod Nr 1407 przy ulicy Zielnej, do lokatora Antoniego Wichman i takową za udowodnieniem odebrać.

HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM
w Wrocławiu.

Już od przeszłego roku, znacznie rozprzestrzeniony i po większej części zupełnie na nowo uporządkowany, zresztą znakomitej wziętości używający HOTEL mój powyższy; nieomieszkuję niniejszem szczególniej polecić względom łaskawym, Szanownej podróżującej Publiczności, z nadmienieniem: że obok należytego porządku, starannej schludności, uczciwość i nader umiarkowane ceny numerów, Hotel mój przeważnie cechują. Numera bowiem od kop: 45 do Rs. 1 kop: 20 za stancję i dobę, przekonają każdego Gościa, o słuszności tego doniesienia. — Wrocław dnia 10 Maja 1859. — **Fr. SIEBER** Właściciel. 10

Żądaną jest zaraz na kupno **Wioska** lub **Kolonja**, odległa od Warszawy, najdalej werst 30, rozległa włók mniej więcej 20, czyli dziesiatin 300, w glebie ile można urodzajnej, z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, z porządnym domem mieszkalnym, oraz Ogrodem fruktowym. — Mający podobną wieś lub kolonją na sprzedaż, zechce szczegółowy jej opis, wraz z wiadomością o cenie ostatecznej, nadesłać do Składu Papieru Antoniego Schuster, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 Lit: C.



Jest do sprzedania z wolnej ręki Dom murowany w mieście Łowiczu, przy ulicy Zduńskiej, obok Kościoła XX. Pijarów położony, z trzech Numerów 281, 2 i 3, składający się, z rozległym fruktowym i warzywnym ogrodem, oraz z winnicą, który może być bardzo dogodny, dla osób potrzebujących winnej kuracji i spokojnego a nader przyjemnego i zdrowego mieszkania. — Jest również do sprzedania drugi Ogród fruktowy z Łąką, przy ulicy Podrzecznej w Łowiczu, nad samą rzeką Bzurą położony, zdatny do pobudowania Fabrycznego Zakładu. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu lub w Kantorze Próśb i Korrespondencji przy ulicy Bielańskiej Nr 601*b*.

OSOBA uzdatniona do krawiecczyzny, życzy sobie umieścić się w znacznym domu i zająć się domowem gospodarstwem. Wiadomość pod Nr 1298 przy ulicy Nowy-Świat, w Sklepie Norymbergskim, wprost ulicy Chmielnej.

Potrzebna jest **Guwernantka** rodowita Francuzka, do wykładu tegoż języka, zwłaszcza do konwersacji. Chcąca przyjąć obowiązek, raczy się zgłosić do właściciela domu pod Nr 1314 przy ulicy Nowy Świat.



KARETA z waszą, w dobrym stanie, do podróży zdatna, jest do sprzedania za Rub: sr. 90, przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1778 lit: A; wiadomość powziąść można u Stróża.

Mam zaszczyt zawiadomić JJWW. i WW Panie, iż **WARSZTAT KRAWIECKI DAMSKI**, dotychczas istniejący pod Numerem 1366/7, przy rogu ulic Sto-Krzyzkiej i Jasnej, przeniosłem pod Numer 399 (nowy 14), na ulicę Krakowskie Przedmieście, w Oficynę na 1sze piętro, wprost Śgo Krzyża, gdzie jak dawniej tak i teraz wykonywam wszelkie powierzone mi **Roboty** w przeciągu 24ch godzinach, podług najświeższych żurnali, a za akuratność i dobre wykończenie zaręczam. **Ceny:** Od roboty SUKNI Jedwabnej Rs. 1 Kop: 50; od Wełnianej i Żagnolowej po Rs. 1 kop: 35; od OKRYCIA Rs. 1; od MANTYLI kop: 75; od SALOPY do Futra Rs. 1 Kop: 50; na Wacie Rs. 2, i t. d.

Tamże potrzebne są **PANNY** uzdatnione i do nauki.

Ho stanty Stanisławski.

(HOTEL ZUR GOLDENEN GANS IN BRESLAU.)

HOTEL POD ZŁOTĄ GĘSIĄ
w Wrocławiu.

Gospodarz powyższego Hotelu zawiadamia Szanowną Publiczność przejeżdżającą Wrocław, i zatrzymującą się w tem mieście, iż powiększył swój Hotel i Pokoje dla Szanownych Gości, urządził na wysoką skalę i w należytym porządku; usługa punktualna oraz Table d'Hôte codziennie. — Ceny są nader umiarkowane.— Upraszam Szanowną Publiczność, aby raczyła naocznie przekonać się, a pewnie we wszystkiem zadowolnioną będzie. — Polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności. — *Heinemann*, Gospodarz Hotelu.

STAJNIA na sześć koni z Wozownią na dwa Powozy, każdego czasu do najęcia; również w oddzielnym domku w podwórzu, jeden Pokoik z przysionkiem i komórką; wiadomość przy ulicy Żelaznej i Nowolipie pod Nr 2449 u Właścicielki.



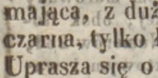

Jest do zbycia **WYŻEŁ** Angielskiej rassy, doskonale ułożony, oraz piękna **Dubeltówka** Wersalskiej Fabryki. Wiadomość powziąść można w Szpitalu Ujazdowskim, w podwórzu, gdzie Apteka.



Dnia 10 b. m. w południe, z domu przy ulicy Zapiecek Nr 119, wybiegł **WYŻEŁ** już nie młody, tłusty, średniego wzrostu, koloru ciemno-wiśniowego, z ogonem uciętym, z odmianami tarantowatemi na przednich łapach (na lewej większe), i takąż plamą na piersiach. Kto go odprowadzi lub da znać o nim pod powyższy Numer w pierwszą sień na 3e piętro, otrzyma przyzwoitą nagrodę. Nieprawy posiadacz, do Sądowej odpowiedzialności pociągniętym zostanie.



NAGRODY Rs. 3. — W dniu 12 b. m. pomiędzy godziną 10tą a 11tą w wieczór, z Ogródka przy ulicy Królewskiej w domu Wgo *Grodzickiego*, zginęła **SUKA** Wyżlica, miesięcy trzy mająca, z dużej rassy, z obrożą skórzaną na szyi, cała czarna, tylko łapy wszystkie do połowy i piersi białe. Uprasza się o oddanie jej przy ulicy Miodowej, w Litografji A. *Pecq et Comp:*, albowiem w razie dostrzeżenia nieprawy posiadacz do sądowej odpowiedzialności pociągniętym będzie.



W dniu 7 b. m. przed południem, z pod Nru 3go przy ulicy Sto-Jańskiej, wybiegł **PIESEK** mały, cały kasztanowaty, cztery łapki na końcu białe i koniec ogonka, z gatunku Kinga Charles. Kto go odda pod Nr 3ci przy ulicy Sto-Jańskiej, na 2e piętro od tyłu przy wschodach, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 11. (Wczoraj) w południe ciepła stopni 20.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 2 (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, *Rigoletto.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Kozioł.*—*Dobranoc Sąsiedzie.*

JAN **ŻURKOWSKI,** b. Tancerz Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie i Teatru Wielkiego w Warszawie, mieszka na Krakow:-Przedmieściu pod Nrem 32, w nowym domu Panien Wizytek, na drugiem piętrze od frontu, nad antresolą.

W temże mieszkaniu, jako też po Pensiach i w domach prywatnych, udziela **Lekcje TAŃCÓW.**

Dziś w Ogrodzie Nowo-Warszawskim, zwykła Zabawa Muzykalna; w przyszły Czwartek szykuje się co nowego, to jest: „Ostatnie dni Pompei," z wszelkiemi szczegółami przedstawione na miejscowej górze, oraz illuminacja i t. d.

PROGRAM
NADZWYCZAJNEGO RÓŻNOKOLOROWEGO
FAJERWERKU
jaki obok WIELKIEJ ZABAWY MUZYKALNEJ
dnia jutrzejszego
W DOLINIE SZWAJCARSKIEJ,
spalony zostanie.

ODDZIAŁ I. 1) Sześć wytrysków.—2) Chińskie koło.—3) Wachlarz brylantowy.—4) Dwa koła w przeciwnym biegu.—5) Słońce ruchome.

ODDZIAŁ II. 6) Fontanny w trzech zmianach. — 7) Koło i rozeta.— 8) Gwiazda horyzontalna.— 9) Dwie kaskady.—10) Czarujący młyn.

ODDZIAŁ III. 11) Bombardament rzymskich świec. — 12) Trzy koła w różnych kierunkach. — 13) Igrająca kometa.— 14) Krzyż Śtej Anny.—15) Pięć rozet.—16) Wąż piramidalny.—17) Srebrna gwiazda — 18) Telegraf elektryczny.—19) Drzewo palmowe.— 20) Pot a feu.— 21) Pot a fleurs.—22) Pot a feu.—23) Pot a fleurs.

NA ZAKOŃCZENIE
Świątynia Dyanny w Efezie
W NAJŚWIETNIEJSZYCH KOLOROWYCH OGNIACH,
Z OGNIEM PLUTONOWYM.

Rozpoczęcie każdego Oddziału, oznajmią wystrzały armatnie.
Zabawa Muzykalna zacznie się o godzinie 6ej.
Cena wejścia kop: 20.

Dziś w Tiwoli Wielka Muzykalna Zabawa pod dyrekcją P. E. Bach; program odmienny, a między innemi numerami odegrane będą: Uwertura do Ope: Oberon, Webera; Caprices Musicales, nowe Potpourri E. Basha; Finał z Opery Łucja de Lamermoris, Donizettego; Polonez Słoczyńskiego nowy; Echo z nad Wisły, Mazur A. Kątskiego, nowy; Komorno Marsz nowy.— Początek o godzinie 6ej; cena wejścia kop: 15. Wchód od ulicy Królewskiej, w pałacu Hr: Łubieńskich, i od ulicy Nowej, naprzeciw b. Cyrku Renza.

Dziś, w nowo otworzonym
ZAKŁADZIE
PIWA BAWARSKIEGO
przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1263 (19),
W OGRODZIE SPACEROWYM,
grać będzie ulubiona **KRAKOWSKA** Muzyka, zaś Wojtek i Antek uprzyjemniać będą chwile Szanownym Gościom tańcem i śpiewem; oraz przysposobiłem rozmaitych PRZEKĄSEK na zimno i gorąco, także doskonałego **BAWARA** wprost z Lodowni, z Browaru P. F. Benisch, a wszystko przy rychłej usłudze. Wieczorem Ogród oświetlony i **BENGALSKIE OGNIE** sztuczne spalone będą. —Juljan **Fey.**

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 2 (14) Sierpnia 1859 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.